

Rząd Hiszpanii wszedł w fazę państwa policyjnego

14 lipca 2015

Cóż, w Hiszpanii mamy już oficjalnie państwo policyjne. W dniu 1 lipca weszła w życie mocno oprotestowana „ustawa kneblowa” czyniąc przestępców z tych, którzy wobec niej protestują. Wśród wielu nowych represyjnych postanowień mamy grzywny wysokości 600 000 euro i 30 000 euro za „protesty bez zezwolenia”, które mogą być łączone dla osiągnięcia maksymalnego efektu od 600 euro do 300 000 euro grzywny za „zakłócanie imprez publicznych.”

Ten straszny zestaw praw powstał ponieważ Hiszpania była punktem zapalnym globalnych protestów przeciwko oszczędnościom, była europejskim prekursorem ruchu Occupy Wall Street. Grzywny, grzywny i jeszcze raz grzywny czekają na każdego kto odmawia poszanowania władz, które przymusem nakazują by im je okazać.

Ustawa również rozszerza swoje kary przeciwko protestom na media społecznościowe. Użytkownicy mogą mieć wymierzone podobne kary za zachęcanie lub organizowanie protestów. Niezastosowanie się do okazania dokumentu tożsamości, również kończy się grzywną. Również „Wykazywanie „braku szacunku” dla sił mundurowych lub niepomaganie siłom bezpieczeństwa w prewencji zamieszek może zakończyć się grzywną w wysokości od 600 euro i 30 000 euro”.

Ustawodawcy w Hiszpanii wszystko przemyśleli. Aby zapewnić rozprawienie się z protestami przy minimalnym sprzeciwie opinii publicznej, „szanowani” policjanci otrzymali pełne prawa by używać na tyle siły na ile czują, że jest konieczne by rozbić „nieautoryzowane protesty.”

Autorstwo: Tim Cushing

Źródło oryginalne: techdirt.com

Źródło polskie: PrisonPlanet.pl